

# GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

## POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

N<sup>o</sup> 192. — W Sobotę dnia 18. Sierpnia 1832.

### Wiadomości krajowe.

**Z Berlina, dnia 15. Sierpnia.**

N. Pan raczył tajnych Nadradzców sprawiedliwości Müller i Mackeprang, jako też Professorów Lancizolle i Dr. H. Ritter mianować członkami Nadkollegium cenzuralnego.

Przybył tu: Cesarsko-Austryacki goniec gabinetowy, Zanoni, z Wiednia.

Wyjechał: Cesarsko-Rossyjski Kapitan korpusu strzelców połowych, Blumenthal, gońcem do Warszawy.

~~~~~

### Wiadomości zagraniczne.

*Królestwo Polskie.*

**Z Warszawy, dnia 13. Sierpnia.**

N. Cesarz i Król Jmć raczył najlaskawiej nadać szlachectwo Panu Karolowi Rehan, Naczelnikowi urzędu pocztowego w Zalesiu.

Upoważnieni jesteśmy zawiadomić czytelników, iż Rząd bacznym na niedostatek bydła rogatego w tym roku, z powodu pomoru i klęsk wojennych w kraju wynikły, a zarazem troskliwy o przyniesienie pomocy rolnictwu, obmyślił za pośrednictwem banku polskiego skuteczne środki, aby na nadchodzący jarmark w Ło-

wiczu w dniu Śgo Mateusza, i na następnych targach piątkowych w Warszawie, znaczna ilość bydła rogatego, w celu opatrzenia tak rolników jako i rzeźników znajdować się mogła, przy czem nawet w wypiatach za woły do rolnictwa kupione obywatelom wszelkie czynione będą ułatwienia.

*R o s s y a.*

**Z Petersburga, dnia 25. Lipca. (st. st.)**

Ukazy Rządzącego Senatu, 1go departamentu, d. 19. b. m. Z ogłoszeniem rozkazu Cesarskiego z d. 24. Czerwca b. r., iż N. Pan zostawuje Sobie samemu mianowanie i wybór paziów do Swego dworu, co się zaštyczy prośb o umieszczaniu młodych szlachty do korpusu paziów, te będą przyjmowane tylko o dzieciach urzędników wojskowych i cywilnych czterech pierwszych klass (to jest do General-Majora i rzeczywistego Radcy stanu, włącznie); podawanie prośb o przyjęciu dzieci niższych urzędników zostaje odtąd zabronione i natomiast pozwała się prosić o umieszczenie ich w innych zakładach rządowych.

W skutek Cesarskiego ukazu z d. 21. Grudn. 1830, nałożone zostają areszta, w obwodzie Białostockim: na część majątku, złożonego z 700 dusz w powiatach Bielskim i Drohiczyńskim i ze 300,000 złotych, jaka się może dostać braciom Józefowi i Hermanowi, synom Jana, Hrabion Potockim, za uczestnictwo w powsta-

niu polskiem; tudzież na 3 dusze i 24 dziesięciny ziemi, wydzielone z exdywizyi w pow. Drohiczyńskim, zamieszkałym w Królestwie Polskiem: włościaninowi Piotrowi, synowi Pawła, Osińskiemu i żonie jego Annie, córce Stanisława — w gubernii Podolskiej: na wszelki, gdzieby się okazał, majątek pozostały po zmarłym obywatelu powiatu Proskorowskiego, byłym Kapitan-Lejnancie morskiej służby, Klemensie synu Rafała Traskowskim, mający się dostać jego bratu Majorowi tegoż nazwiska i synowcowi Kazimierzowi Traskowskiemu, za należenie ich do byłego powstania polskiego.

Z prowincyi Ostrejskich. — W Kurlandyi niedawno ponowiono zalecenie, aby wszystkie sądy gminowe utrzymywały Kurlandską Łotewską gazetę. (Kurlandya ma do 400 sądów gminowych. Cena gazety 2 r. sr.) — Urzędowa Iflantska Łotewska gazeta, o której niedawno w piśmie naszym wspominaliśmy, posłała się gratis do wszystkich plebanów. — Roboty około drogi z Petersburga na Dyneburg do Warszawy czynnie postępują. — Kopanie studni artezyjskiej pod Rygą doszło już do 135 stóp w głębi, lecz woda jeszcze się nie ukazała.

#### N i e m c y.

Z Monachium, dnia 31. Lipca.

Kapitan Trentini został niedawno wysłany gońcem do Grecyi. Bawiący tu od niejakiego czasu Posłannik Grecki, Pan Artemond, miał w tych dniach posłuchanie u Ministra spraw zagranicznych.

Z Würzburga, dnia 30 Lipca.

Tutejsza gazeta pisze: „Słychać, iż J. K. M. Xiążę Bawarski Otto przyjął ofiarowany mu tron Grecyi.“

Z Karlsruhe, dnia 31. Lipca.

Wydane dziś rządowe pismo, zawiera Xiążęce rozporządzenie z 20. t. in., które wskutek postanowienia związkowego sejmku z dnia 5. in., znosi prawo badzkie o wolności druku z dnia 28. Grudnia r. z. jako niezgodne z terazniejszém prawodawstwem związkowém.

#### T u r c y a.

Z Konstantynopola, dnia 7. Lipca.

Monitor Ottomański pisze: „Donieśliśmy dawniej o zajęciu St. Jean d'Acres przez buntownika Ibrahima Baszę. Miasto Damaskus było zawsze uważane za święty przybytek, i dla tego Wielki Sultán niechciał tej okolicy uczynić teatrem wojny. Wypadki które tam zaszły od roku, i które przypisano szczupłej liczbie złych ludzi, zostały przykryte płaszczem zapomnienia, skoro znaczna większość mieszkańców do nich nienależała. Rząd odpowiedział na akt z oświadczeniem ich poddania się, poselając tam Hadszi Ali Baszę, znanego

z swojej łagodności i umiarkowania. Religijne to uszanowanie oddalało oraz od wysokości Porty myśl założenia szanów w tém mieście, i umieszczenia w niem korpusu wojska. Chciał rząd uniknąć nieszczęścia skalania tej świętej ziemi krwią mużlaną przez Zulfumanów przelaną. Po zajęciu Acres łatwo można było przewidywać, że Ibrahím, który depce nogami wszystko, co u wiernych we czci zostaje, posunie się ku Damaskus. Ostatnie rapporta odebrane z tamtych okolic donoszą, iż część wojska zgromadzonego pod Acres opanowała Damaskus. Miasto to jest otwarte i nieobwarowane. Mieszkańcy więc niemogli dawać odporu, i Ali Basza, niemając żadnego wojska pod swoim rozporządzeniem, widział się zniewolonym opuścić miasto i cofnąć na równiny. Wojsko pod dowództwem Husseina Baszy ciągnie w najlepszym porządku i z takim pospiechem, ile gorąca pora roku dozwala. Pierwsze wystrzały jego dowiodą niewątpliwie buntownikom, iż zamysł ich niemogą wiaźnąć skutku.

Wielki Sultán dowiedziawszy się, iż Basza Bagdadu zrzucony z urzędu za bunt, i bawiący teraz w Brussa, niema sposobu do utrzymania życia, wyznaczył mu i rodzinie jego pensją roczną. Monitor Ottomański wyraża w tej mierze: „Wielki Sultán chce przebaczyć zbuntowanemu Baszy, który doznał całej surowości praw, i nadto wyrwać go z nędzy, która jest jednym ze smutnych skutków rokосу.“

Z Liwna, dnia 7. Lipca.

Potwierdza się wiadomość, że Banaluka podał się Mahmud Baszy, jako Wezyrowi prawego rządu, a Kapitan Imzaga Suwazlich znikł; niewiadomo jeszcze czy zginął, lub się gdzie ukrywa.

Donoszą z Serejewa, że gdy Mahmud Basza za rozkazem Sultana chciał w tém mieście wybierać rekruta do regularnego wojska, mieszkańcy tegoż miasta wystali 4 deputowanych z oświadczeniem, że tego niedozwólą; za corozgniewany Basza deputowanym głowy poświęcać, a do miasta artylerji ognia dawać rozkazał; tym sposobem zniewolił mieszkańców do zupełnego poddania się rozporządzeniom Sultana.

#### W ł o c h y.

Z Bononii, dnia 1. Sierpnia.

(Gazeta Powszechna.) — Z Ankony donoszą, że Generał Cubiğres po rozbrojeniu i rozpedzeniu zgromadzonych tamże Liberalistów działa zupełnie w duchu rządu papieżkiego. Nowy duchowny Gubernator, Monsignor Grosellini, z Sycylii rodem, bawi wprawdzie jeszcze w Osimo, o 2 mile od Ankony, ale wkrótce zapewne przybędzie do miasta, gdzie już stanęły liczne oddziały dr

gonów i karabinierów papieżkich. General Cubières będąc wczoraj w Sinigaglia, aby złożyć uszanowanie swoje Kardynałowi Albani, został od niego mile przyjęty. Naturalnie zasmuca takowe postępowanie Francuzów partją Liberalistów w wysokim stopniu; o concessyach, które rząd papieżki dawniej czynić przyobiecwał, teraz ani mowy niema.

Z Ankony, dnia 29. Lipca.

W skutek rozkazów Papieża, załoga francuzka nie obchodziła uroczystości dni Lipcowych; tylko okręty w przystani dały po trzykroć salwy zrana, w południe i w wieczór, a General Cubières tylko oficerów swoich, nikogo zaś z mieszkańców, na obiad zaprosił.

N i d e r l a n d y.

Z Hagi, dnia 8. Sierpnia.

Wczoraj w nocy wyjechał stąd goniec gabinetowy do Londynu. Wiezie on naszemu Posłowi, Baronowi van Zuylen, odpowiedź rządową na udzielone przez niego nowe przełożenia konferencyi. Powiadają powszechnie, że rząd nasz je przyjął.

Z Bruxelli, dnia 9. Sierpnia.

Król w podróży swojej do Francyi w Hal, Tubise, Soignies, Brans-le-Comte i Mons jak najwspanialej został przyjęty. Wszędzie, gdzie przejeżdża, wystawione są bramy tryumfalne. Na granicy francuzkiej witać go będą Xiążę Choiseul, P. Lehon, Prefekt departamentu północy, Baron Mechin i władze cywilne i wojskowe departamentu. Mocny oddział huzarów towarzyszył pojazdowi Królewskiemu; w Valenciennes wyjechał na spotkanie N. Pana Marszałek Gérard; działa salutowały, a garnizon rozstawiony na placu parady odbywał swe obroty przed oczyma Króla. N. Pan kazał potem Marszałkowi, aby obok niego usiadł w karecie. Dnia 5go przybył Król do Cambrai, gdzie go General Tib. Sebastiani przywitał. Rozmaite oddziały, które na drodze przy powrocie Królestwa Jmć z Francyi en echellons będą rozstawione, odebrały rozkaz, dn. 12. m. b. stanąć na wyznaczonych miejscach. Królestwo jednak dopiero d. 15. m. b. wjazd swój uroczysty do Bruxelli odprawia, gdyż aż do tej pory na zamku Laeken rezydować będą. — Pan Chasteler, już przy wyjeździe chory, musiał zostać w Valenciennes. — Spodziewamy się, że podróż Króla do Francyi układy także dyplomatyczne za sobą pociągnie, ponieważ P. van de Weyer razem z Królem do Francyi się puścił. — Pan de Brouckere podziękował za służbę swoją, jako Adjutant Króla.

Dnia 6. m. b. wybuchły groźne rozruchy w korpucie des Guides, Pułkownik albowiem

zabronił im wyjścia z koszar, ponieważ d. 4. przy apelu 14 żołnierzy brakło. Część więc korpusu (1 szwadron) uzbroiwszy się, wylała bramy i rozpędziła wartę tam stojącą, przy której sposobności jednego żołnierza ciężko raniono. Wieczorem znowu brakło 49 ludzi. Onegdaj pokój nie był jeszcze przywrócony i utarczki między wicherzycielami i ogółem wojska trwały ciągle.

Z Charleville donoszą, że Marszałek Gérard główną kwaterę założy w Sedan.

Journal de la Belgique opiewa, że Xiążę Achilles Murat z Londynu do Oporto się udał. (Gazety angielskie o tém nic niezmiankują.)

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 5. Sierpnia.

Król i familia Królewska udają się dzisiaj do Compiègne. Hrabia Montalivet już tak dalece odzyskał zdrowie, iż rozumieją, że będzie mógł Królowi towarzyszyć.

General-Porucznik Solignac miał wczoraj posłuchanie prywatne u Króla Jmci.

Monitor dzisiejszy zamieścił sprawozdanie Ministra skarbu do Króla i datowane pod d. 17. m. z. Królewskie w skutek tego wydane postanowienie, wedle którego administracya borów i lasów nową otrzymuje organizacyą. Podług postanowienia tego kraj cały ma być podzielony na 40 obwodów leśnych (pod nazwiskiem Conservations forestières), z których każdy stosownie do borów w nim się znajdujących, jeden albo więcej departamentów obejmować będzie. Na czele każdego takiego obwodu stoi urzędnik, nazwany Conservateur. Posady te konserwatorów dzieli się na 3 klasy; pierwsza ma rocznej płacy 9000 fr., druga 8000, a trzecia 6000 fr. — Drugie postanowienie Królewskie w dzisiejszym Monitorze zawarte, wymienia nazwiska 31 nowo mianowanych Podprefektów.

Gwardya narodowa miasta Aurillac z powodu nieprzyzwoitego adresu, który deputacya jej Xięciu Orleańskiemu przejeżdżającemu przez miasto wspomniane, przeczytać się ośmieliła, rozwiązana została.

Podług dzisiejszego buletynu cholery, umarło tu z dnia onegdajszego na wczorajszy na zarazę tę osób 30: 27 nowo zasłabłych umieszczono w szpitalach.

Dziennik Sporów (Journal des Débats) oświadczył był w swoim numerze z dn. 22. m. z. względem wyroków zgromadzenia związkowego Niemieckiego, iż on w Niemczech nie zna narodów, tylko Xiążąt, i że wnięzanie się Francyi w sprawy Niemiec tylko wówczas mogłoby słusznie mieć miejsce, jeśliby jakie państwo Niemieckie postradało niepod-

ległość swoją, a takim sposobem równowadze Europejskiej niebezpieczeństwo jakie zagrażało. — To oświadczenie powodowało przed niejakim czasem Times do podania dziennikowi Sporów pytania, czyby konfiskacja woli Xiążąt niewyrównywała konfiskacji ich posiadłości. Na to pytanie dziennik wymieniony dzisiaj w ten sposób odpowiada: „Jest wielu teraz ludzi na świecie, co natychmiast się srożą, skoro idzie o domniemane pogwałcenie Xiążąt albo ludów. Gdybyśmy chcieli iść za przykładem tych Ichmościów, wspieralibyśmy wybornie system propagandy. Mięjemy się na ostrożności, abyśmy niebronili nikogo przeciw własnej jego woli. Pod tém zastrzeżeniem zgadzamy się z zdaniem angielskiej Times, że zgrabienie woli Xiążąt Niemieckich powinno być poczytane za wyrównujące zgrabieniu ich kraju i pod takim warunkiem uwłaczałoby ono równowadze w Europie.“ — Nad tymże samym przedmiotem Gazeta Francuzka następujące czyni uwagi: „Niemożemy dość wybitnie zwracać uwagi dziennikarzy na wypadki w Niemczech. System angielski w owym kraju za przykładem Francuzów przyjęty do ostatecznej doszedł zajadłości. Wszelka prawna administracja stała się tam nareszcie niepodobną do wykonania, a władcy wszyscy musieliby byli wraz z przywilejami swemi dać się ścieścić, a potem zupełnie zgłębić, gdyby potęga zgromadzenia związkowego niebyła wkroczyła, aby ocalić powagę Xiążąt. Takowe wdarcie się związku mogło jedynie zapobiedz ostatecznemu obaleniu onegoż. Zresztą uwagi jest godną rzeczą, że tymczasem, kiedy rządy w Niemczech pod brzemieniem własnych ułomności cbwieją się i upadają, hufce angielskich, francuzkich i portugalskich wychodźców usiłują, tenże sam system zaprowadzić na półwyspie Pyrenejskim; Xiążę przez Kartę z Brazylii wygnany, za pomocą Karty pragnie wjazd swój odprawić do Lizbony. Twierdzono o koalicji z r. 1792., iż niepojęła czasów swoich; równie słusznie możnaby teraz twierdzić o Dom Pedro i sprzymierzonych jego, że się na swoich niepoznali. Gdyby się Xięciu temu z przedsięwzięciem swoim powiodło, tedy z pewnością wieszczęć można, że drzewo, które on w Portugalii zatknać zamyśla, też same wyda owoce, jakie wydało w Paryżu, Niemczech i Brazylii. Po kilku latach podobnie i jego rząd stałby się niemożliwym i widziałby się nareszcie zniewolonym, razem z rodziną swoją szukać przytułku we Francji.“

Wychodźcy portugalscy w Rennes podali przez Generała Saldanha prośbę do rządu o wsparcie, aby mogli udać się do wyprawy D. Pedra. Minister Rigny odpowiedział Generalowi, iż przez ciąg wojny między Donna Maryą i Dom Miguelem, prośba ta niemoże wziąć skutku, albowiem rząd francuzki nie chce się wdawać w tę okoliczność.

Jeden z odźwiernych pałacu Tuilleries w Paryżu, ma następujący dosłowny regest osób głównych, które w czasie służby jego, ow pałac zamieszkiwały: 1) Napoleon Bonaparte pierwszy Konsul Rzeczypospolitej, potem Cesarz Francuzów, wprowadził się 19. Lutego 1800. z pałacu Luxemburskiego; wyprowadził się 30. Marca 1814. na wyspę Elbę. 2) Ludwik XVIII. Król Francyi i Nawarry wprowadził się 3. Maja 1814. z Anglii, wyprowadził się 19. Marca 1815. do Belgii. 3) Napoleon Cesarz Francuzów wprowadził się 20. Marca 1815. z Elby, wyprowadził się 3. Lipca t. r. na wyspę Ś. Heleny. 4) Ludwik XVIII. Król Francyi i Nawarry, wprowadził się 18. Lipca 1815. z Belgii, wyprowadził się 16. Września 1824. do grobu. 5) Karól X. Król Francyi i Nawarry, wprowadził się 16. Września 1824. z pawilonu Marsan, wyprowadził się 29. Lipca 1830. do Szwajcaryi. 6) Lud paryzki wprowadził się 26. Lipca z ulicy, wyprowadził się 29. Sierpnia do swoich zatrudnień. 7) Ludwik Filip Król Francuzów, wprowadził się dnia 9. Sierpnia 1830. r. z Palais-Royal.

#### D a n i a.

Z Kopenhagi, dnia 29. Lipca.

Cesarsko-Rossyjski okręt liniowy i fregata przepłynęły tędy d. 24. b. m. na morze Bałtyckie, nazajutrz przepłynął także drugi okręt liniowy. Okręty te są nowe, zbudowane w Archangelu i udają się do Kronstadt. Dnia 25. b. m. przepłynęła fregata szwedzka „Chammann“ ku południowi.

Na ulicy Berlińskiej pod Nr. 218. na podwórzu znajduje się na sprzedaż albo zamianę za konia pod wierzch, kłacz, pod względem wieku, maści i rasy, zdatna na przychowek, ale niemogąca być użytą pod wierzch. Trudniących się chowem koni zwraca się na to uwagę.

☞ Wyborne świeże śledzie holenderskie po 3 sgr., biorąc jednak całą albo pół kopy po 2½ sgr. sztuka, jako też piękne cytryny sto sztuk za 4 Tal., poleca

J. H. Peiser,  
przy Szerokiej ulicy Nr. 113.